

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Zagadnienie kredytu w rolnictwie

Międzynarodowe konferencje rolnicze: warszawska i bukareszteńska zaleczy rządowi krajów rolniczych udoskonalenie organizacji wywozu zbóż i stworzenie w jak najkrótszym czasie w różnych krajach eksportowych specjalnych instytucji dla koordynowania i kontroli wywozu.

Chodzi więc o stworzenie w krajach środkowej i południowo-wschodniej Europy mechanizmu eksportowego, analogicznego do tego, który kraje zamorskie dawno już posiadają. Program uwolnienia rynku międzynarodowego od nadmiernej podaży wytworów, mogących obniżyć ceny, łączy się jednak ściśle z zagadnieniem finansowym, albowiem rolnik, nieposiadający potrzebnych mu kapitałów, zwłaszcza obrotowych, nie jest w stanie rozkładać swoich sprzedaży na cały rok, lecz zmuszony jest do przyspieszenia ich, co powoduje nienaturalną podaż i przyczynia się do nadmiernej obniżania cen.

Komitet ekspertów całego szeregu krajów, które wzięły udział w konferencji warszawskiej, poświęcił zagadnieniu kredytu w rolnictwie specjalne badania, których wynikiem jest niedawno opublikowany obszerny memoriał, poświęcony zagadnieniu średnioterminowego kredytu rolnego.

Jak wynika z wywodów wspomnianego memoriału, obecny system kredytowy posiada z punktu widzenia produkcji rolnej pewne luki, nie tylko w zakresie finansowania sprzedaży produktów rolnych i dostarczania warsztatom rolnym kapitałów obrotowych, ale również i w zakresie zaopatrywania rolników w pewne kapitały stałe. Z jednej bowiem strony kredyt trzymiesięczny, naogół wystarczający w przemyśle, jest zbyt krótki dla produkcji rolnej, z drugiej zaś strony użycie dla inwestycji rolnych kredytu długoterminowego, opłacanego w przeciągu kilkudziesięciu lat jest niezawsze wskazane, gdyż bardzo często nie idzie w parze z trwałością inwestycji, dla których kredyt ten został zużyty i obciąża warsztat produkcyjny amortyzacją i odsetkami długiej, aniżeli to odpowiada warunkom naturalnym. Wylania się więc konieczność stworzenia specjalnej kategorii kredytu dla nakładów szybko amortyzujących i zużywających się, a jest właśnie kredyt średnioterminowy, który w zasadzie nie powinien przekraczać pięciu lat, a którego termin zależy byłby od rodzaju inwestycji, jakie mają być poczynione. Ta forma kredytu w odróżnieniu od klasycznej formy kredytu krótko- i długoterminowego jest jeszcze młoda i tylko w nielicznych krajach dotychczas stosowana.

Wynika to stąd, że w Europie przedwojennej przy względnej obfitości kapitału zarówno dla kredytów krótko-, jak i długoterminowych, brak kredytu średnioterminowego nie dawał się tak dotkliwie odczuwać. W Europie wojennej źródła kapitałów, ofiarowanych na długi termin prawie zupełnie wyschły, względnie znacznie się skurczyły, co zmuszało rolnika do korzystania z uciążliwych kredytów krótkoterminowych, nie odpowiadających zasadniczo swojemu celowi. Pożyczki te były wielokrotnie prolongowane i faktycz-

nie zamieniały się na kredyt średnioterminowy. Anomali tej zaradzić może stworzenie kredytu średnioterminowego. Ujęcie bowiem przejawiającego się w życiu praktycznym przez wspomniane prolongaty zjawiska ekonomicznego w odpowiadające jego istocie ramy jest tembardziej konieczne, że „przez prolongaty zobowiązań, zaciągniętych początkowo jako krótkoterminowe, nie można zaspokoić wszystkich potrzeb rolnictwa w dziedzinie kredytu średnioterminowego, albowiem te źródła kapitału, które zasilały kredyt krótkoterminowy, w małej zaledwie części mogą zasilić kredyt średnioterminowy”.

Kredyt średnioterminowy miałby do spełnienia dwa zadania: w granicach do 18 miesięcy służyćby do uzupełnienia kapitału obrotowego, potrzebnego do finansowania produkcji rolnej, wynikającej ze specyficznych warunków tejże w odróżnieniu od przemysłu, a w granicach do 5 lat dla celów inwestycyjnych, przyczem termin

Przez wy w Częstochowie znowu w Nio-Tear bezpłacy
„NOWOŚCI”
 ul. Zanny Mazji 12.
 Poczt. seansu w dni piątek, o g. 7, w sobotę, o g. 4, w niedzielę, o g. 3
 Ost. o g. 9,30 w.

Przedni nad Przebejel Film nad Filmaj
 Największe widowiska walki napowietrznej jakie widać wolała wojna światowa
PODCIĘTE SKRZYDŁA
 Fascynujący dramat walki powietrznych pomiędzy skrzydłami
 licie spieliska a dokucyrcim lądow. Szemiam.
 W rolach głównych: John Garrick i Helen Chandler
 Ponadto jako nad Program **DOBĄTKI DZIEWIĘCIE** i aktualności z całego świata. **TYGODNIK FOKA.**

tego kredytu nie przekraczałyby okresu trwania inwestycji, dla których został zużyty.

Nie wchodząc w szczegóły techniczne tego kredytu, któremu wspomniany memoriał poświęca siłą rzeczy wiele miejsca, a które dotyczy m. in. gwarancji kredytu i organizacji instytucji emisyjnych dla obligacji średnioterminowych, stwierdzić należy, że sprzecywnie pojęcia średnioterminowego kredytu rolniczego wzmożnić może zaufanie rynku finansowego, a tem samem przyczynić się do ułatwienia dopływu nowych kapitałów do produkcji rolnej. Dlatego też rozwiązanie tego problemu, mającego znaczenie międzynarodowe i sprowadzenie kredytu średnioterminowego w krajach rolniczych, dotkniętych kryzysem, na właściwe tory realizacji stanowi niewątpliwie poważny czynnik w zespole środków, zmierzających do złagodzenia światowego kryzysu ekonomicznego. **Skł.**

wa była powołana natychmiast. Większość przeciw.

„Dziękuję panom” — konkluduje marszałek.

Następnie sen. Hubicka odczytała wniosek Klubu Narodowego w sprawie uwieżenia B. posłów i postępowania wobec nich w twier-

dzy w Brześciu. Wniosek identyczny z wnioskiem wniesionym wczoraj do Sejmu.

Wniosek został przekazany komisji.

Następnie posiedzenie Senatu marszałek wyznaczył na środę 17 b. m. godz. 16-ta.

W dniu wczorajszym uległy konfiskacie dzienniki, które podały do słownie niektóre ustępy wniosku Klubu Narodowego w sprawie Brześcia. W Krakowie kankiarcie uległy: „Czas”, „Głos Narodu”, „Naprzód” i „Nowy Dziennik”. To samo nastąpiło w innych miastach.

O pokój na Wschodzie

Socjaliści litewscy za porozumieniem z Polską.

Ryga. — „Socialdemokrat” w artykule pod nazwą „W jakim kierunku powinna orientować się Litwa??” podkreśla to, że socjaldemokraci jedni z pierwszych podnieśli myśl porozumienia się z Polską, co trudne jest do urzeczywistnienia jedynie na powodu hipnozy nie nawisici do Polski, jaka została za szerepiona młodem pokoleniu w szkołach litewskich, a starszemu przez prasę litewską wszystkich kierunków.

Pomimo tej nienawisici do Polski społeczeństwo litewskie — z dniem „Socialdemokrata” — zaczyna niejako trzeźwieć, czego dowodzą atrykuły, jakie pojawiły się w

ciągu ostatniego półroczu w opozycyjnej prasie litewskiej, wywołującej się za porozumieniem z Polską i za porzuceniem dotychczasowego kierunku polityki promienieckiej.

Dziennik podkreśla z naciskiem że Litwa powinna już wreszcie zarzucić partykularny sposób myślenia, a powinna skierować swą myśl na tory europejskie.

Porozumienie wszystkich państw bałtyckich i Polski nie tylko zapewniłoby pokój na wschodzie Europy, lecz przyczyniłoby się w znacznej mierze do zaniku rywalizacji gospodarczej pomiędzy państwami bałtyckimi.

Wojna celna Niemiec z całym światem

Protest związku przemysłowców Rzeszy.

Berlin. — Na posiedzeniu nocnym gabinetu Rzeszy minister wyżywienia Schiele wystąpił z projektem ustawy, który przewiduje połączenie w jedną ustawę wszystkich klch demagogicznych wniosków, a więc Landvolku, niemiecko-narodowych i narodowych socjalistów, co do protekcjonizmu celnego dla produktów agrarnych.

Schiele domaga się w swym projekcie ostatecznego uniesienia jakichkolwiek istniejących zobowiązań celnych Niemiec i podwyższenia ceł na masło i inne produkty mleczarskie, na bydło, mięso, drze wo surowe i przetarte oraz szereg produktów rolnych.

Według projektu tego cła Schielego mają posiadać ruchomą granicę górna, która mogłaby się zmieniać zależnie od sytuacji rynkowej.

Wiadomości o zamiarach Schielego wywołały w kołach przemysłowych Niemiec ostupienie.

Związek przemysłu Rzeszy postanowił zaprotestować jak najenergiczniej u rządu przeciwko wprowadzeniu w życie planów Schielego, zwracając przytem uwagę, że w wypadku przeforsowania ustawy, wojna celna Niemiec ze wszystkimi prawie państwami europejskimi będzie nieunikniona. **—**

Drugie posiedzenie Senatu

Wybory prezydium. Wniosek Stron Narodowego w sprawie Brześcia.

Warszawa. — Na czwartkowym posiedzeniu Senatu, któremu przewodniczył marsz. Raczyński po złożeniu słubowania przez sen. Panta (Klub niemiecki), porządek obrad uzupełniono przez motywowanie nagłośni wniosku B. B. W. R., dotyczącego zmiany regulaminu obrad Senatu.

Izba przystąpiła do wyboru wicemarszałków. W głosowaniu kartkami wzięło udział 102 senatorów, ważnych głosów było 85, wymagana do wybrania większość absolutna wynosiła 43 głosy.

Sen. Bogucki otrzymał 72 głosy, Bojko 69, Leszczyński 71. Głosów. Poza tem otrzymali ks. Gold (Ch. D.) 14 głosów i sen. ks. Lubomirski 2 głosy.

Izba przystąpiła teraz do wyboru 6ciu sekretarzy.

Głosowało senatorów 98, głosów ważnych 70, absolutna większość 36. Otrzymał sen. Barański 70 głosów, sen. Mendelsohn 70, sen. Rogowicz 70, sen. Wańkiewicz 70.

Ponieważ na dwóch dalszych sekretarzy kandydaci nie otrzymali absolutnej większości, odbyły się wybory uzupełniające z następującym wynikiem: Głosowało senatorów 92, ważnych głosów 69, absolutna większość 35. Otrzymał sen. Hubicka 67 głosów, sen. Masłow 66, sen. Kobylkiński 2 głosy.

Sekretarzami Izby senatorskiej zostali wybrani sen. Barański, Mendelsohn, Rogowicz, Wańkiewicz, Hubicka i Masłow. Przystąpiono do nowego, trze-

ciego punktu porządku obrad. Sen. Targowski (BB) uzasadniał wniosek nagły BBWR, który nie uwzględniał dotychczasowego regulaminu za sprawny, wnosi projekt jego zmiany i prosi o odeślanie go do komisji regulaminowej, któraby przygotowała sprawozdanie na następne posiedzenie.

Sen. Kopciński (P. P. S.) gani na głos zamierzonej zmiany regulaminu, gdyż wniosek dopiero w czasie posiedzenia został oddany i nikt nie mógł się z nim dokładnie zapoznać. Uważa nagłość za zbytczesną. Głosować będzie przeciwko niej i prosi o zdjęcie wniosku z porządku obrad.

Marszałek: Na początku posiedzenia podałem do wiadomości, że nagłość została zgłoszona. Były głosy za i przeciw. Poddaję nagłość pod głosowanie.

Nagłość uchwalono, wniosek odeślano do komisji regulaminowej.

Marszałek wezwał senatorów, ażeby według dotychczas stosowanego klucha delegowali do komisji regulaminowej członków. Posiedzenie komisji regulaminowej Senatu zostało wyznaczone na piątek o godz. 10 rano.

Sen. Woźnicki (Klub parlamentarny chłopski) powołuje się na regulamin i domaga aktu wyboju komisji na plenum Senatu. Wybór może nastąpić natychmiast na propozycję marszałka, lecz bez tego aktu komisja prawnie nie istnieje.

Marszałek odwołuje się do wysokiej Izby z zapytaniem, kto jest za tem, żeby komisja regulaminowa

TELEGRAMY

CO PISZA WE FRANCJI O SYTUACJI W POLSCE?

Parż. — Wczorajszy półturnowy „Le Temps” poświęca artykuł wstępnym omówieniu sytuacji politycznej w Polsce. „Le Temps” zaznacza, że otwarcie parlamentu polskiego odbyło się w warunkach normalnych i jest potwierdzeniem że rząd polski rozporządza silną władzą i działa w duchu wzajemnego zaufania.

Złożenie premierostwa przez Marsz. Piłsudskiego jest dowodem, że Marszałek Piłsudski zdążył do powiększenia władzy Prezydenta Premier Sławek jest wiernym współpracownikiem i prawą ręką Marszałka. Pozostawienie na miejscu ministra spraw zagranicznych Zaleskiego świadczy o ciągłości polityki zagranicznej Polski.

KONFERENCJA ROZBROJENIOWA ZBLIŻYLA ANGLJĘ DO FRANCJI

Parż. — „Echo de Paris” podkreśla Pertinax znaczenie konferencji rozbrojeniowej w Genewie. Znaczenie to polega przede wszystkim na zbliżeniu francusko angielskiem. — Lord Cecil, przewodniczący delegacji wielkobrajtyjskiej zrozumiał, że niemiecki delegat hr. Bernsdorff znacznie więcej zainteresowany jest w restytucji wielkiej armii niemieckiej, aniżeli w prawdziwym rozbrojeniu. Anglia obawia się wielkiej siły niemieckiej, stwórzzonej na gruzach postanowien traktatu wersalskiego i dlatego zbliżyła się do Francji, aby wspólnie przeciwstawić się nowemu niebezpieczeństwu.

TREVIANUS W KRÓLEWCU.

Królewiec. — Termin przybycia min. spraw zagran. Rzeszy dra Curtiusa do Królewca ustalony został na 16 b. m. Minister Curtius przybędzie do Królewca w towarzystwie osławionego min. Trevianusa i zwiędzi Kwizdy, Powisle, oraz Pogranicze.

KRWAWA DEMONSTRACJA BEZROBOTNYCH W HAMBURGU.

Hamburg. W środę po południu doszło w Hamburgu w związku z zebraniem komunistycznym do ostrego starcia między policją a bezrobotnymi.

W dzielnicy portowej św. Pawła demonstranci obrzucili policję gwałdem kamieniami, wobec czego policja

zmuszona była do użycia broni palnej. Na skutek salwy karabinowej, danej do tłumy, jeden z demonstrantów został zabity, kilku innych ciężko rannych. Policja dokonała szeregu aresztowań.

Wzburzenie wśród mas robotniczych spotęgowane zostało pogłoską kolportowaną z Berlina, że nad stolicą Rzeszy zawieszony został stan obłężenia i że policja berlińska zastrzeliła kilkudziesięciu bezrobotnych.

ZAKAZ WYSWIETLANIA FILMU REMARQUA.

Berlin. — W późnych godzinach popołudniowych najwyższa cenzura filmowa przy ministerstwie spraw wewnętrznych wydała orzeczenie, zabraniające dalszego wyświetlania filmu „Na Zachodzie bez zmian”, motywując to tem, iż film ten szkodzi opinii niemieckiej zagranicą.

Jeszcze przed wydaniem tego orzeczenia przedstawiciel Agencji filmowej „Universal”, która objęła zastępstwo filmu tego na Niemcy, oświadczył, iż film ten zostanie wycofany.

Orzeczenie najwyższej cenzury filmowej, będące kapitulacją niemieckich władz wobec liczących de magów, jest niesłychanym skandalem kulturalnym.

NAPREŻONE STOSUNKI W HISPANII.

Madryt. — Ruch strajkowy w Hiszpanii trwa w dalszym ciągu. W dniu wczorajszym radykalne organizacje robotnicze rozwinęły nadzwyczaj żywą propagandę strajkową, wskutek czego doszło w Walencji do ostrego starcia między policją a demonstrantami podczas których jeden robotnik został zabity.

Na znak protestu przeciwko postępowaniu policji robotnicy proklamowali strajk generalny, który wszędzie został przeprowadzony w 100 proc.

Pretekst m. Walencji zwrócił się do rządu madryckiego z prośbą o przysłanie silnego oddziału wojskowego ponieważ w przeciwnym

SKLEP „GOŃCA”
 poleca
wielki wybór zabawek
 i upominków gwiazdkowych,
 oraz
ozdób na choinkę.

Od 100 lat najlepsza WISNIONA Genele

razie rzeka się odpowiedzialności za utrzymanie spokoju i porządku.

PRACA DZIECI W FABRYKACH SOWIECKICH.

Wiedeń. — „Reichspost“ donosi, że według informacji austriackiego urzędu emigracyjnego, rząd sowiecki zamierza wprowadzić w fabrykach pracę dzieci. W tym celu utworzono narazie trzy brygady dzieci szkolnych w wieku od 12 do 15 lat. Dzieci te muszą spełniać naogół te same prace, co dorośli, otrzymują jednak tylko 40 proc. płac zarobkowych dorosłych.

Zaraza Komunizmu ogarnia francuskie Indochiny.

Paryż. — We wczorajszym „Ami du Peuple“ podnosi gen. Mogues wielki alarm z powodu przybierającej z dnia na dzień siłę rewolucyjnej w Indochinach francuskich, o której do wiadomości publicznej dostają się tylko urywkowe i nieliczne wiadomości.

Dowodem — jak poważnie przedstawiła się sytuacja w Indochinach — jest fakt przybycia generalnego gubernatora tej prowincji, oczekiwanego na dzień 26 grudnia w Paryżu drogą powietrzną, dzięki czemu skrócił on swą podróż z 24 do 5 dni. Przyłot generalnego dyrektora spowodowany został jednak nie chęcią wyczynu sportowego, ale koniecznością natychmiastowego uregulowania spraw Indochin, które coraz bardziej ogarniane są plomieniem komunizmu.

Lotnicy francuscy zmuszeni są stałe bombardować osiedla tubylcze, aby przynajmniej w ten sposób zapewnić autorytet Francji w tych prowincjach. Ostatnio uchwalone kredyty dla Indochin w wysokości półtora miliona franków, mają być niezwłocznie przełane do kasy gubernatora, a władze rządowe i miejskie mają przedsięwziąć zasadnicze środki zapobiegawcze w celu utrzymania kolonii i prowincji azjatyckich dla francuskiego imperium kolonialnego.

WĘGIEL SOWIECKI W PANSTWACH BAŁTYCKICH.

Ryga. — Na rynkach bałtyckich które doniedawna oprowadane były całkowicie przez węgiel angielski, a obecnie w znacznej części przez węgiel polski, zjawiał się od pewnego czasu groźny konkurent — węgiel sowiecki.

Przed wojną Rosja importowała około 5 milj. ton węgla — obecnie może wywieźć około 1 milj. ton rocznie, wsekutek zlej sytuacji przemysłu rosyjskiego.

Węgiel sowiecki kupuje Italia (250 tys. ton), St. Zj. (300 tys. ton), i Francja (75 tys. ton).

WZKRYCIE WŁOSKIEJ ORGANIZACJI SZPIEGOWSKIEJ NA FRANCUSKIEJ RIVIERZE.

Paryż. — Z Marsylii donoszą o wykryciu na Rivierze włoskiej organizacji szpiegowskiej przez policję francuską. Z powodu bójki aresztowano przywódce miejscowej organizacji faszystowskiej, Wiktora Dao, przy którym znaleziono kilka dokumentów wojskowych. Przy rewizji w jego domu znaleziono obszerną korespondencję z pewnymi czynnikami rzymskimi, z której wynika, że Dao od wielu miesięcy stał na usługach organizacji szpiegowskiej.

AWANTURY HITLEROWCÓW NA POSIEDZENIU SEJMU GDANSKIEGO.

Gdańsk. — Wczoraj nastąpiło otwarcie nowoobranego sejmu gdańskiego. Prezesem obrany został socjal-demokrata Gehl, wiceprezesami zaś — v. Wnuc (hitlerowiec), Gajkowski (centrowiec). Posiedzenie obfitowało w utarczki słowne pomiędzy komunistami i częścią socjal-demokratów zjednej strony, a hitlerowcami z drugiej. Ci ostatni zjawili się w mundurach, przyciemnili oczy

skrajnej prawicy, chociaż miejsca wyznaczone im zostały na lewo od nacjonalistów niemieckich. Przedstawiciele poważnionych wstępowali po kolei na trybunę, chcąc uzasadnić swe prawa do skrajnie prawicowych miejsc. Zwrócili oni się przytem do nowoobranego prezesa o rozstrzygnięcie sporu.

PODWOJNY WULKAN POCHŁONĄ OKRET.

Lorient. — Według oświadczeń członków załogi, którzy zdołali się uratować podczas katastrofy parowca „Artiglio“, parowiec ten znajdował się w całości na 150 metrów od miejsca podwodnego wybuchu wulkanu i został literalnie pochłonięty przez krater o średnicy około 200 metrów.

Morderstw o polityczne w ambasadzie sowieckiej

Paryż. — Wczorajszym „Journal“ zamieszcza sensacyjną wiadomość swego rzymskiego korespondenta, iż po przeprowadzeniu badań na miejscu stwierdzono, że tajemnicza śmierć dyplomaty bolszewickiego Lewina nie była samobójstwem, ale wykonaniem wyroku G. P. U. Lewin, który jako pierwszy sekretarz ambasady sowieckiej w Rzymie, pełnił obowiązki charge d'affaires, został, jak donosiliśmy, znaleziony przed kilku dniami przy swoim biurku z przestrzeloną czaszką.

Pogrzeb Lewina odbył się bez żadnego rozgłosu.

Władze bolszewickie w dalszym ciągu usiłują śmierci tej nadać charakter samobójstwa.

Korespondent „Journal“ podkreśla, że Lewin należał do prawej opozycji przeciwko Stalinowi i padł ofiarą zwycięstwa Stalina. Do Rzymu przybyli dwaj członkowie G. P. U., Mickiewicz i Nikołajew i na nich to pada podejrzenie, iż bądż to obojście, bądż przez przedstawionych ludzi dokonali morderstwa na osobie bolszewickiego dyplomaty.

Dziś w RADJO
w d.12 grudnia
Godz. 20:15
H. JÓZEF (Skrytka)
G. FITZLERBERG (Dyrektor)

SEJM BĘDZIE OBRADOWAŁ NAD BUDŻETEM W PRZYSZŁYM SZESNASTYM TEMPIE.

Warszawa. — W czwartek po południu przybył marsz. dr. Świątalski do klubu sprawodawców parlamentarnych, zaznaczając, iż przybywa z rewizją.

Przes klubowi i niektórym członkom w rozmowie poruszył stronę formalną obrad i kalendarium prac Izby. P. marszałek oświadczył, że pierwsze czytanie budżetu rozpocznie się prawdopodobnie na posiedzeniu wtorkowym.

Sejm znajduje się w trudnej o tyle sytuacji, iż będzie musiał w przyspieszonym tempie zatwierdzić z budżetem do 15 lutego tak, ażeby następne terminy odnoszące się do prac Senatu i Sejmu były zgodne z przepisami konstytucji.

Dyskusja nad budżetem łączy się z rzezczo z projektem ustawy o pożyczce, jaką przedłożył Izbie p. minister skarbu.

Czy między ferjami świątecznymi a Nowym Rokiem komisja

budżetowa względnie skarbowa będzie obradować, zależy to będzie od przewodniczących tych komisji i potrzeb rzeczowych.

Po dalszej swobodnej wymianie słów, p. marszałek pożegnał się z członkami Klubu.

POSEŁ WITOS ZATRZYMA MANDAT.

Kraków. — Jak podaje „Piast“ poseł Wincenty Witos, który uzyskał mandat sejmowy w okręgu nr. 45, ostatecznie zdecydował się mandat ten zatrzymać.

To samo źródło podaje, że zarówno p. Witos, jak i p. Kiernik, pierwotnie mieli zamiar mandaty złożyć, atoli na skutek silnych nalegań swych zwolenników, p. Witos mandat zatrzyma, zaś poseł dr. Kiernik, co do którego uchodziło już za pewne, że mandat złoży, uzależnił obecnie swą decyzję w tej sprawie od ostatecznej odpowiedzi jakiejś delegacji p. Witos delegacji „Piasta“, prosząc go o zatrzymanie mandatu. Obecnie przebywa p. W. Witos w Zakopanem.

ZNOWU HAJDAMACKIE PODPALENIE.

Lwów. — Na folwarku ks. Kazimierza Lubomirskiego w Horodenie, który w ciągu minionych miesięcy padł kilkakrotnie ofiarą wywrotowców ukraińskich, wybuchł ubiegłej nocy pożar, który strawił dwule sterty pszenicy, wartości 5000 zł. Pożar jest zbrodniczym z machem, albowiem w miejscu znaleziono butelkę z benzyną.

15 milionów zł.

na zasiłki dla bezrobotnych.

Warszawa. — Rada Ministrów wysygnowała 15 milionów zł z budżetu Ministerstwa Pracy i Op. Społecznej na zasiłki dla bezrobotnych. Z funduszu tych korzystać w miarę potrzeby Fundusz Bezrobocia, który w ten sposób uzyskał możność wypłacania zasiłków bezrobotnym w obecnym okresie sezonowego bezrobocia.

Jak się dowiadujemy — Fundusz Bezrobocia ma zapewnić dopływ środków na wypłatę zasiłków bezrobotnym w okresie sezonowego wzrostu bezrobocia, które zwiększa się stopniowo aż do końca lutego, poczem stopniowo również maleje.

EPIDEMIA GRYPY W ZAGŁĘBIU DĄBRÓWSKIM.

Sosnowiec. — Od pięciu dni na terenie Zagłębia Dąbrówkiego, a zwłaszcza w Sosnowcu, szaleje epidemia grypy, która z dnia na dzień nabiera coraz większego nasilenia. O ilości chorych świadczą może najlepiej statystyka, wykazuje ją, że w niektórych szkołach 60 do 70 proc. uczniów w poszczególnych klasach jest nieobecnych, w niektórych zaś domach wszyscy mieszkańcy spoczywają w łóżkach.

W związku z tem, zarząd Kasy Chorych w Sosnowcu zwołał konferencję lekarzy, której przedmiotem była grasjąca epidemia i sposoby wybrnięcia z wytworzonej przez nią sytuacji. Nasilenie epidemii spowodowało, iż ilość wziętych do poszczególnych lekarzy z 50-ciu wzrosła do przeszło 500 dziennie. Pomimo pracy i znacznych wysiłków, epidemii nie zdołano opanować, gdyż znaczna ilość lekarzy

padła jej ofiarą, przez co zaznaczył się ubytek niosących pomoc chorym.

CHŁOPIEC W CYSTERNIE

Wilno. — Funkcjonariusz kolejowy na stacji Horodziej zjęty oględzinami i plombowaniem wagonów usłyszał jakiś dochodzący z próżnej cysterny po benzynie. Jak się okazało na dzień cysterny leżał chłopiec. Funkcjonariusz wezwał do pomocy niejakiego Staszukowskiego w celu wydobycia chłopca. W chwili gdy Staszukowski, opuszczając się na dno cysterny z latarką, usiłował chłopca podać koleźce, nastąpił wybuch gazów benzynowych, nagromadzonych w cysternie, które zapaliły się od latarki. U wydobyciu z cysterny chłopca, którym był, jak się okazało, Sergiusz Ługowski, stwierdzono obłąkanie zatrucia i poparzenia. Staszukowski, mocno poparzony i straszony, został odwieziony do szpitala.

Sensacyjne odkrycie

Paryż. — „Paris Midi“ przynosi za „Chicago Tribune“ wiadomość o sensacyjnym odkryciu amerykańskiego uczonego prof. Crile, który w laboratorium przeprowadził zdumiewające doświadczenia nad owym wieniem martwej protoplazmy.

Protoplazmą nazywamy zasadniczą substancję komórek zwierzęcych i roślinnych, która stanowi podścielisko wszelkich zjawisk życiowych. Jest ona bardzo skomplikowanej budowy. Pod mikroskopem przedstawia się jako substancja przejrzysta, słuzowata, nierozpuszczalna w wodzie. Pod względem chemicznym jest mieszaniną różnych połączeń chemicznych, ze splecionych ze sobą w nadzwyczaj skomplikowany sposób.

Doświadczenie prof. Crile'a jest następujące: do protoplazmy, wydobycy z mózgu świeżo zabitego zwierzęcia dodał on pewną ilość proteiny (białka) oraz innych substancji chemicznych i mieszaninę tę podał działaniu prądu elektrycznego. Tak potraktowana protoplazma ożywiła się wykazując szereg objawów życiowych, a nawet zdolność rozmnażania się za pomocą podziału komórek, dokładnie w taki sam sposób, jak ameby (jednokomórkowce najprостейsze zwierzątka wodne) i pokrewne im pierwotniaki.

Najsensacyjniejszym wynikiem doświadczenia jest stwierdzenie ścisłego związku przyczynowego między zjawiskami życia organicznego a energią elektryczną.

Oslabienie
Blednicę
leczy
Hemogen
oryginalny
tylko z firmą
Klawe

OGŁOSZENIE.

Nr. E. 2497/30.
Komornik 2-go rewiru przy Sądzie Powiatowym w Częstochowie, JÓZEF SOŁARZYK, zamieszkały w Częstochowie przy ul. Gen. Dąbrowskiego Nr. 8-a, na zasadzie art. 1148 i 1149 Ust. Post. Cyw., ogłasza, że w dniu 12 lutego 1931 roku o godzinie 10-jej rano w sali posiedzeń Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział Zamiejscowy w Częstochowie, na pokrycie należności w sumie 8.900 zł. i kosztami od Władysława Jarkiewiczza na rzecz Adama Włodarskiego, Agnieszki Noszczyńskiej, Jani Zak, Mendia Pomorskiego, Czesława Chybińskiego i Pawła Czajkowskiego, odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną nieruchomości położonej w osadzie Przyrów, powiatu Częstochowskiego, przy Rynku pod Nr. 6.

II Aleja 27, **TEATR „ODEON“**, II Aleja 27.
Dziś i dni następnym:
Najnowszy film produkcji europejskiej. W roli głównej z naszymi rodakami **IGO SYMEM**
CO KOSZTUJE MIŁOŚĆ?
Dramat wielkiej miłości i poświęcenia w 10-ciu olbrzymich aktach.
W rolach gł.: **IGO SYM, HELENA STEELS, Corina Bell, J. Kramarczyk.**
NA SCENIE: **WSZYSTKO NA OPAK** Wesola rewelacja Dziś! Dziś!
Wesoła rewelacja Dziś! Dziś!
Oczekiwany sukces już w tym tygodniu. — Dziś! Dziś! Dziś!

waci niepodzielnych własność Wincenty z Antonim małżonkowi Klubu posiada założonej oddzielnej księgi hipotecznej, wobec czego sprzedaż podlega jedynie prawu Wincentego Klubu do nieruchomości;

2) obejmuje powierzchnię około 10 morgów ziemi ukazowej i około 3 morgów serwitutu z prawami do ogólnej pastwy i prawami do placu gromadzińskiego, na którym wystawiony dom mieszkalny z drzewa, kryty ścianą od dwóch ubikacji z przegławką na chlewi;

3) zapisana jest w tabeli wsi Walenców pod Nr. 2 — 1 i w zastawie ani dzierżawie znanej pod Nr. 4; 4) w skład nieruchomości wchodzi żywność i narzędzia na rzecz Franciszki Słabej i zaletlegi podatkami, oraz podlega ograniczeniom o drobieństwie i nabywaniu gruntów włościańskich.

Wobec dokonania w roku ubiegłym scalenia gruntów wsi Walenców Wincentemu i Antonie małżonkowi Klubu zmian posiadanej osady przypadł dział ziemi około 9-ciu morgów w połowie ornej i w połowie łąki, przyczem budynek mieszkalny małżonków Klubu, znajdujący się w sąsiedztwie placu gromadzińskiego, nienależnie w ciągu 2-ech lat.

Licytacja praw Wincentego Klubu do nieruchomości rozpocznie się od sumy szacunkowej 5.000 złotych.

Biorący udział w licytacji winni złożyć kaucję w wysokości 10% od sumy szacunkowej oraz świadectwo na prawo nabywania gruntów włościańskich.

Akta w sprawie powyższej sprzedaży znajdują się w kancelarii Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział Zamiejscowy w Częstochowie, dnia 17 listopada 1930 roku. Komornik Sądowy: J. Solarczyk.

OGŁOSZENIE.

Nr. E. 1720/30.
Komornik 2-go rewiru przy Sądzie Powiatowym w Częstochowie, JÓZEF SOŁARZYK, zamieszkały w Częstochowie przy ul. Gen. Dąbrowskiego Nr. 8-a, na zasadzie art. 1148 i 1149 Ust. Post. Cyw., ogłasza, że w dniu 12 lutego 1931 roku o godzinie 10-jej rano w sali posiedzeń Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział Zamiejscowy w Częstochowie, na pokrycie od Anny Janas na rzecz Antoniego Siwiaka sumy 2.000 zł. z % i kosztami, odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną połowy osady włościańskiej położonej we wsi Cyskarzewo Gólczyński pod Nr. 10, porządkowym 74 w gm. Cyskarzewo, powiatu Częstochowskiego i stanowiącej wyłączną własność Anny Janasowej.

Nieruchomość powyższa: 1) składa się z 3-ech działów ziemi o powierzchni około 14-tu morgów oraz prawa do połowy znajdujących się tam budynków: stodoły drewnianej o dwóch zaskiekach, szopy, obory drewnianej i innych w protokole opisu wymienionych, które to budynki stanowią wspólną własność Anny Janasowej w jednej połowie oraz Antoniego Krauz w drugiej połowie;

2) n.e. posiada założonej księgi hipotecznej i w zastawie ani dzierżawie nie znajduje się, jako osada włościańska podlega ograniczeniom o drobieństwie i nabywaniu gruntów;

3) obciążona jest dozwoicem na rzecz Józefa Rejka oraz zaletlegi podatkami. Nieruchomość oszacowana została na sumie 6.000 zł., a sprzedana być może po ulży szacunku jako w drugim terminie.

Biorący udział w licytacji winni złożyć kaucję w wysokości 10% od sumy szacunkowej oraz świadectwo na prawo nabywania gruntów włościańskich.

Akta w sprawie powyższej sprzedaży znajdują się w kancelarii Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział Zamiejscowy w Częstochowie, dnia 17 listopada 1930 roku. Komornik Sądowy: J. Solarczyk.

OGŁOSZENIE.

Nr. E. 3269/30.
Komornik 2-go rewiru przy Sądzie Powiatowym w Częstochowie, JÓZEF SOŁARZYK, zamieszkały w Częstochowie przy ul. Gen. Dąbrowskiego Nr. 8-a, na zasadzie art. 1148 i 1149 Ust. Post. Cyw., ogłasza, że w dniu 12 lutego 1931 roku o godzinie 10-jej rano w sali posiedzeń Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział Zamiejscowy w Częstochowie, na pokrycie należności w sumie 8.900 zł. i kosztami od Władysława Jarkiewiczza na rzecz Adama Włodarskiego, Agnieszki Noszczyńskiej, Jani Zak, Mendia Pomorskiego, Czesława Chybińskiego i Pawła Czajkowskiego, odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną nieruchomości położonej w osadzie Przyrów, powiatu Częstochowskiego, przy Rynku pod Nr. 6.

Nieruchomość powyższa: 1) stanowi własność Władysława Jarkiewiczza, nie posiada założonej księgi hipotecznej i w dzierżawie ani zastawie nie znajduje się;

2) składa się z zabudowanego placu 11,70 mtr. szerokości i 27 mtr. długości z zabudowaniami: domem murowanym parterowym o 4-ech ubikacjach mieszkalnych z kuchnią i dwoma łazienkami, oficyną murowaną o jednej ubikacji, budynkiem murowanym na obory i warsztat masarski oraz innymi w protokole opisu wymienionymi;

3) nie podlega ograniczeniom o nabywaniu gruntów włościańskich, obciążona jest zaletlegi podatkami w sumie 634,31 zł i pożyczką gminną w sumie 2.342,75 zł. Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 10.000 złotych.

Od 100 lat najlepsza WIŚNIOWA



PRACA DZIECI W FABRYKACH SOWIECKICH

Wiedeń. — „Reichspost“ donosi, że według informacji austriackiego urzędu emigracyjnego, rząd sowiecki zamierza wprowadzić w fabrykach pracę dzieci. W tym celu utworzono narazie trzy brygady dzieci szkolnych w wieku od 12 do 15 lat. Dzieci te muszą spełniać naogół te same prace, co dorośli, otrzymują jednak tylko 40 proc. płac zarobkowych dorosłych.

Zaraza Komunistyczna

ogarnia francuskie Indochiny. Paryż. — We wczorajszym „Ami du Peuple“ podnosi gen. Mogues wielki alarm z powodu zbierającej z dnia na dzień sile rewolucji w Indochinach francuskich, o której do wiadomości publicznej dostają się tylko urywkowe i niepełne wiadomości.

Dowodem — jak poważnie przedstawia się sytuacja w Indochinach — jest fakt przybycia generalnego gubernatora tej prowincji, oczekiwanego na dzień 26 grudnia w Paryżu drogą powietrzną, dzięki czemu skrócił on swą podróż z 24 do 5 dni. Przyłot generalnego dyrektora spowodowany został jednak nie chęcią wycieczki sportowego, ale koniecznością natychmiastowego uregulowania spraw Indochin, które coraz bardziej ogarniają się płomieniem komunizmu.

Lotnicy francuscy zmuszeni są stałe bombardować osiedla tubylcze, aby przynajmniej w ten sposób zapewnić autorytet Francji w tych prowincjach. Ostatnio uchwalone kredyty dla Indochin w wysokości półtora miliona franków, mają być niezwłocznie przełane do kasy gubernatora, a władze rządowe i miejskie mają przedsięwziąć zasadnicze środki zapobiegawcze w celu utrzymania kolonii i prowincji azjatyckich dla francuskiego imperium kolonialnego.

WĘGIEL SOWIECKI W PANSTWACH BAŁTYCKICH

Ryga. — Na rynkach bałtyckich które doniedawna opapanowane były całkowicie przez węgiel angielski, a obecnie w znacznej części przez węgiel polski, zjawiał się od pewnego czasu groźny konkurent — węgiel sowiecki.

Przed wojną Rosja importowała około 5 milj. ton węgla — obecnie może wywieźć około 1 milj. ton rocznie, wskutek złej sytuacji przemysłu rosyjskiego.

Węgiel sowiecki kupuje Italia (250 tys. ton), St. Zj. (300 tys. ton.) i Francja (75 tys. ton.). Roczna produkcja węgla w Rosji wynosi obecnie 40 milj. ton.

WYKRYCIE WŁOSKIEJ ORGANIZACJI SZPIEGOWSKIEJ NA FRANCUSKIEJ RIVERZIE.

Paryż. — Z Marsylii donoszą o wykryciu na Rivierze włoskiej organizacji szpiegowskiej przez policję francuską. Z powodu bójki aresztowano przywódcę miejscowej organizacji faszystowskiej, Wiktora Dao, przy którym znaleziono kilka dokumentów wojskowych. Przy rewizji w zjęgo domu znaleziono obszerną korespondencję z pewnymi czynnikami rzymskimi, z której wynika, że Dao od wielu miesięcy stał na usługach organizacji szpiegowskiej.

AWANTURY HITLEROWCÓW NA POSIEDZENIU SEJMU GDANSKIEGO.

Gdańsk. — Wczoraj nastąpiło otwarcie nowoobranego sejmiku gdańskiego. Prezesem obrany został socjal-demokrata Gehl, viceprezesami zaś — v. Wnuck (hitlerowiec), Gajkowski (centrowiec). Posiedzenie obfitowało w utarczki słowne pomiędzy komunistami i częścią socjal-demokratów zjednej strony, a hitlerowcami z drugiej. Ci ostatni zjawili się w mundurach, przyciemnili przez cały

skrajnej prawicy, chociaż miejsca wyznaczone im zostały na lewo od nacjonalistów niemieckich. Przedstawiciele powońsionych wstępowały po kolei na trybunę, chcąc uzasadnić swe prawa do skrajnie prawicowych miejsc. Zwrócili oni się przytem do nowoobranego prezesa o rozstrzygnięcie sporu.

PODWOJNY WULKAN POCHŁONĄ OKRET.

Lorient. — Według oświadczeń członków załogi, którzy zdołali się uratować podczas katastrofy parowca „Artiglio“, parowiec ten znajdował się w całości na 150 metrach od miejsca podwodnego wybuchu wulkanu i został literalnie pochłonięty przez krater o średnicy około 200 metrów.

Morderstw polityczne w ambasadzie sowieckiej

Paryż. — Wczorajszy „Journal“ zamieszcza sensacyjną wiadomość swego rzymskiego korespondenta, iż po przeprowadzeniu badań na miejscu stwierdzono, że tajemnicza śmierć dyplomaty bolszewickiego Lewina nie była samobójstwem, ale wykonaniem wyroku G. P. U. Lewin, który jako pierwszy sekretarz ambasady sowieckiej w Rzymie, pełnił obowiązki charge d'affaires, został, jak donosiliśmy, znaleziony przed kilku dniami przy swoim biurku z przetrzezoną czaszką.

Pogrzeb Lewina odbył się bez żadnego rozgłosu. Władze bolszewickie w dalszym ciągu usiłują śmierci tej nadać charakter samobójstwa.

Korespondent „Journal“ podkreśla, że Lewin należał do prawej opozycji przeciwko Stalinowi i padł ofiarą zwycięstwa Stalina. Do Rzymu przybyli dwaj członkowie G. P. U., Mickiewicz i Nikolajew i na nich to pada podejrzenie, iż bądź to osobiście, bądź przez przedstawionych ludzi dokonali morderstwa na osobie bolszewickiego dyplomaty.

Dziś w RADJO w d. 12 grudnia

SEJM BĘDZIE OBRADOWAŁ NAD BUDŻETEM W PRZYSPIESZONEM TEMPIE.

Warszawa. — W czwartek po południu przybył marsz. dr. Świątalski do klubu sprawozdawców parlamentarnych, zaznaczając, iż przybywa z rewizją. Prezes klubu i niektórzy członkowie w rozmowie poruszyli stronę formalną obrad i kalendarium prac Izby. P. marszałek oświadczył, że pierwsze czytanie budżetu rozpocznie się prawdopodobnie na posiedzeniu wtorkowym.

Sejm znajdzie się w trudnej o tyle sytuacji, iż będzie musiał w przyspieszonym tempie załatwić się z budżetem od 15 lutego tak, ażeby następne terminy odnoszące się do prac Senatu i Sejmu były zgodne z przepisami konstytucji. Dyskusja nad budżetem łączy się rzeczowo z projektem ustawy o pożyczce, jaką przedłoży Izbie p. minister skarbu.

Czy między feriami świątecznymi a Nowym Rokiem komisja

budżetowa względnie skarbową będzie obradować, zależy to będzie od przewodniczących tych komisji i potrzeb rzeczowych. Po dalszej swobodnej wymianie słów, p. marszałek pożegnał się z członkami Klubu.

POSEŁ WITOS ZATRZYMA MANDAT.

Kraków. — Jak podaje „Piast“ poseł Wincenty Witos, który uzyskał mandat sejmowy w okręgu nr. 45, ostatecznie zdecydował się mandat ten zatrzymać.

To samo źródło podaje, że zarówno p. Witos, jak i p. Kiernik, pierwotnie mieli zamiar mandaty złożyć, atoli na skutek silnych nalegań swych zwolenników, p. Witos mandat zatrzymał, zaś poseł dr. Kiernik, co do którego uchodziło już za pewne, że mandat złoży, uzałeżnił obecnie swą decyzję w tej sprawie od ostatecznej odpowiedzi jakiej udzieli p. Witos delegacjom „Piasta“, proszącym go o zatrzymanie mandatu. Obecnie przebywa p. W. Witos w Zakopanem.

ZNOWU HAJDAMACKIE POPAPALENIE.

Lwów. — Na folwarku ks. Kazimierza Lubomirskiego w Horodenec, który w ciągu minionych miesięcy padł kilkakrotnie ofiarą wyrobów ukraińskich, wybuchł wbiętoję nocy pożar, który strawił dwie sterty pszenicy, wartości 5000 zł. Pożar jest zbrodniczym z machem, albowiem na miejscu znaleziono butelkę z benzyną.

15 milionów zł.

na zasiłki dla bezrobotnych. Warszawa. — Rada Ministrów wysygnowała 15 milionów zł. z budżetu Ministerstwa Pracy i Op. Społecznej na zasiłki dla bezrobotnych. Z funduszy tych korzystają w miarę potrzeby Fundusz Bezrobocia, który w ten sposób uzyskał możliwość wypłacania zasiłków bezrobotnym w obecnym okresie sezonowego bezrobocia.

Jak się dowiadujemy — Fundusz Bezrobocia ma zapewnić dopływ środków na wypłatę zasiłków bezrobotnym w okresie sezonowego wzrostu bezrobocia, które zwiększa się stopniowo aż do końca lutego, poczem stopniowo również maleje.

EPIDEMIA GRYPY W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM.

Sosnowiec. — Od pięciu dni na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, a zwłaszcza w Sosnowcu, szaleje epidemia grypy, która z dnia na dzień nabiera coraz większego nasilenia. O ilości chorych świadczą może najlepiej statystyka, wykazuje ją, że w niektórych szkołach 60 do 70 proc. uczniów w poszczególnych klasach jest nieobecnych, w niektórych zaś domach wszyscy mieszkańcy spożywają w łóżkach.

W związku z tem, zarząd Kasy Chorych w Sosnowcu zwołał konferencję lekarzy, której przedmiotem była grasująca epidemia i sposób wybrnięcia z wytworzonej przez nią sytuacji. Nasilenie epidemii spowodowało, iż ilość wizyt u poszczególnych lekarzy z 50-ciu wzrosła do przeszło 500 dziennie. Pomimo pracy i znacznych wysiłków, epidemii nie zdołano opanować, gdyż znaczna ilość lekarzy

padła jej ofiarą, przez co zaznaczył się ubytek niosących pomoc chorym.

CHŁOPIEC W CYSTERNIE

Wilno. — Funkcjonariusz kolejowy na stacji Horodziej zajęty oglądzinami i plombowaniem wagonów usłyszał jęki dochodzące z próżnej cysterny po benzynie. Jak się okazało na dzień cystersny leżał chłopiec. Funkcjonariusz wezwał do pomocy niejakiego Staszковского w celu wydobycia chłopca. W chwili gdy Staszkowski, opuszczający się na dno cysterny z latarką, usiłował chłopca podać kolede, nastąpił wybuch gazów benzynowych, nagromadzonych w cysternie, które zapaliły się od latarki. U wydobyciu z cysterny chłopca, którym był, jak się okazało, Sergiusz Ługowski, stwierdzono objawy zatrucia i poparzenia. Staszkowski, mocno poparzony i zrzucony, został odwieziony do szpitala.

Sensacyjne odkrycie

Paryż. — „Paris Midi“ przynosi z „Chicago Tribune“ wiadomość o sensacyjnym odkryciu amerykańskiego uczonego prof. Crile, który w laboratorium przeprowadził zdu miewające doświadczenia nad ożywieniem martwej protoplazmy.

Protoplazma nazywana zasadniczą substancją komórek zwierzęcych i roślinnych, która stanowi podścielisko wszelkich zjawisk życiowych. Jest ona bardzo skomplikowanej budowy. Pod mikroskopem przedstawia się jako substancja przezręczysta, śluzowata, nierozpuszczalna w wodzie. Pod względem chemicznym jest mieszaniną różnych połączeń chemicznych, ze spolonych ze sobą w nadzwyczaj skomplikowany sposób.

Doświadczenie prof. Crile'a jest następujące: do protoplazmy, wydobycy z mózgu świeżo zabitego zwierzęcia dodał on pewną ilość proteiny (białka oraz innych substancji chemicznych i mieszaninę tę podał działaniu prądu elektrycznego. Tak potraktowana protoplazma ożywiła się wykazując szereg objawów życiowych, a nawet zdolność rozmnażania się za pomocą podziału komórek, dokładnie w taki sam sposób, jak ameby (jednokomórkowe najprzeróżniejsze zwierzątka wodne) i pokrewne im pierwotniaki.

Najsensacyjniejszym wynikiem doświadczenia jest stwierdzenie ścisłego związku przyczynowego między zjawiskami życia organicznego a energią elektryczną.

Oslabienie Blednicę leczy Hemogen oryginalny tylko z firmą Klauwe

OGŁOSZENIE.

Nr. E. 2497/30. Komornik 2-go rewiru przy Sądzie Powiatowym w Częstochowie, JOZEF SOŁARCZYK, zamieszkały w Częstochowie przy ul. Gen. Dąbrowskiego Nr. 8-a, na zasadzie art. 1148 i 1149 Ust. Post. Cyw., ogłasza, że w dniu 12 lutego 1931 roku o godzinie 10-jej rano w sali posiedzeń Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział Zamiejscowy w Częstochowie, na pokrycie od Wincentego Klubu sumy 3.900 złotych w 1/2 i kosztami na rzecz Ludwika Sitory, Jana Kowalka i Banku Spółdzielczego w Kłobucku, Piotra Kępy i Józefa Sroki, odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną praw Wincentego Klubu do niepodzielnej połowy osady włościańskiej we wsi Walenców, gminy Opatów, powiatu Częstochowskiego. Osada powyższa: 1) stanowi w całości w równych po-

wach niepodzielnych własność Wincentego i Antoniny małżonków Klubu, nie posiada założonej oddzielnej księgi hipotecznej, wobec czego sprzedaż podlega jedynie prawu Wincentego Klubu do nieruchomości;

2) obejmuje powierzchnię około 10 morgów ziemi ukawowej i około 3 morgów, serwitutu z prawami do ogólnej pastwy i prawami do placu gromadzkiego, na którym wystawiony dom mieszkalny z drzewa krytym dachem z dwóch ubikacjach z przysłanką na chlew;

3) zapisana jest w tabeli wsi Walenców pod Nr. 2 i 3, i zastawie ani dźw. pod Nr. 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 831, 832, 833, 834, 835, 836, 837, 838, 839, 840, 841, 842, 843, 844, 845, 846, 847, 848, 849, 850, 851, 852, 853, 854, 855, 856, 857, 858, 859, 860, 861, 862, 863, 864, 865, 866, 867, 868, 869, 870, 871, 872, 873, 874, 875, 876, 877, 878, 879, 880, 881, 882, 883, 884, 885, 886, 887, 888, 889, 890, 891, 892, 893, 894, 895, 896, 897, 898, 899, 900, 901, 902, 903, 904, 905, 906, 907, 908, 909, 910, 911, 912, 913, 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920, 921, 922, 923, 924, 925, 926, 927, 928, 929, 930, 931, 932, 933, 934, 935, 936, 937, 938, 939, 940, 941, 942, 943, 944, 945, 946, 947, 948, 949, 950, 951, 952, 953, 954, 955, 956, 957, 958, 959, 960, 961, 962, 963, 964, 965, 966, 967, 968, 969, 970, 971, 972, 973, 974, 975, 976, 977, 978, 979, 980, 981, 982, 983, 984, 985, 986, 987, 988, 989, 990, 991, 992, 993, 994, 995, 996, 997, 998, 999, 1000.

4) obciążona jest dotychczasowymi alimentami na rzecz Franciszki Stabej i za legitemi podatkami, oraz podlega ograniczeniom o drobieciu i nabywaniu gruntów włościańskich.

Wobec dokonania w roku ubiegłym scalenia gruntów wsi Walenców Wincentemu i Antoninie małżonkom Klubu zmian posiadanej osady przypadł dział ziemi około 9-ciu morgów w połowie ornej i w połowie łąk, przyczem bytunek mieszany Wincentego Klubu, zowiąca się się na placu gromadzim, podlega zniesieniu w ciągu 2-ch lat.

Licytacja praw Wincentego Klubu do nieruchomości rozpocznie się od sumy szacunkowej 5.000 złotych. Biorycy udział w licytacji winni złożyć kaucję w wysokości 10% od sumy szacunkowej oraz świadectwo na prawo nabywania gruntów włościańskich.

Akta w sprawie powyższej sprzedaży znajdują się w kancelarii Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział Zamiejscowy w Częstochowie. Częstochowa, dnia 17 listopada 1930 roku. Komornik Sądowy: J. Solańczyk.

OGŁOSZENIE.

Nr. E. 1720/30. Komornik 2-go rewiru przy Sądzie Powiatowym w Częstochowie, JOZEF SOŁARCZYK, zamieszkały w Częstochowie przy ul. Gen. Dąbrowskiego Nr. 8-a, na zasadzie art. 1148 i 1149 Ust. Post. Cyw., ogłasza, że w dniu 12 lutego 1931 roku o godzinie 10-jej rano w sali posiedzeń Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział Zamiejscowy w Częstochowie, na pokrycie od Anny Janas na rzecz Antoniego Siwiaka sumy 2.000 zł w 1/2 i kosztami, odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną połowy osady włościańskiej położonej we wsi Cykarzew Polnocny pod Nr. porządkowym 74, w gminie Mykanów, powiatu Częstochowskiego, stanowiącej wyłączną własność Anny Janasowej. Nieruchomość powyższa: 1) składa się z 3-ech działów ziemi o powierzchni około 14-ciu morgów oraz prawa do połowy znajdujących się tam budynków: stodoły drewnianej o dwóch zasiekach, szoły, obory drewnianej i 1-nych w protokole opisu wymienionych, które to budynki stanowią wspólną własność Anny Janasowej w jednej połowie oraz Antoniego Krauze w drugiej połowie;

2) nie posiada założonej księgi hipotecznej, w zastawie hipotecznym nie posiada osady włościańskiej podlegającej ograniczeniom o drobieciu i nabywaniu gruntów;

3) obciążona jest dotychczasowymi alimentami; Nieruchomość oszacowana została na sumę 6.000 zł, a sprzedana być może poniżej szacunku jako w drugim terminie. Biorycy udział w licytacji winni złożyć kaucję w wysokości 10% od sumy szacunkowej oraz świadectwo na prawo nabywania gruntów włościańskich.

Akta w sprawie powyższej sprzedaży znajdują się w kancelarii Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział Zamiejscowy w Częstochowie. Częstochowa, dnia 17 listopada 1930 roku. Komornik Sądowy: J. Solańczyk.

OGŁOSZENIE.

Nr. E. 3369/30. Komornik 2-go rewiru przy Sądzie Powiatowym w Częstochowie, JOZEF SOŁARCZYK, zamieszkały w Częstochowie przy ul. Gen. Dąbrowskiego Nr. 8-a, na zasadzie art. 1148 i 1149 Ust. Post. Cyw., ogłasza, że w dniu 12 lutego 1931 roku o godzinie 10-jej rano w sali posiedzeń Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział Zamiejscowy w Częstochowie, na pokrycie należności w sumie 8.900 zł w 1/2 i kosztami od Władysława Jarkiewicza na rzecz Adama Włodarczyka, Agnieszki Noszczyńskiej, Janika Zakas, Mendla Pomeranc, Antoniego Chybińskiego i Pawła Czajkowskiego, odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną nieruchomości położonej w osadzie Prysłów, powiatu Częstochowskiego, przy Rynku pod Nr. 6. Nieruchomość powyższa: 1) stanowi własność Władysława Jarkiewicza, nie posiada założonej księgi hipotecznej i w dzierżawie ani zastawie nie znajduje się;

2) składa się z zabudowanego placu 11,70 mtr. szerokości i 27,70 mtr. długości z zabudowaniami: domem mieszkalnym parterowym o 4-ech ubikacjach mieszkalnych z kuchnią i 2-oma łazienkami, oficyną murowaną o jednej ubikacji, budynkiem murowanym na obory i warsztat masarski oraz innymi w protokole opisu wymienionymi;

3) nie podlega ograniczeniom o nabywaniu gruntów włościańskich, obciążona jest za legitemi podatkami w sumie 834,21 zł i pożyczką gminną w sumie 2342,75 zł. Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 10.000 złotych. Biorycy udział w licytacji winni złożyć kaucję w wysokości 10% od sumy szacunkowej.

Akta w sprawie powyższej sprzedaży znajdują się w kancelarii Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział Zamiejscowy w Częstochowie. Częstochowa, dnia 25 listopada 1930 roku. Komornik Sądowy: J. Solańczyk.

Kupujcie tylko

MAGGI
 kostki bułkowe
 Prawdziwa tylko z nazwą MAGGI i kółkiem w gwiazdce w żółto-czerwonym opakowaniu.

KRONIKA

Sobota
13
Grudnia

Dziś — Łaciń i Otylił
 Jutro — Spiridiona
 Wschód słońca o g. 7.35
 Zachód „ „ 15.41
 Kalendarzyk historyczny:
 Smoleńsk Stefanus w Grodzień
 1586 roku.

— **O przedłużeniu terminu nabywania patentów.** Termin wykupienia świadectw przemysłowych na rok 1931 upływa w dniu 31-mg grudnia, a w pierwszych dniach stycznia rozpocznie się kontrola przedsiębiorstw.

Organizacje kupieckie, biorąc pod uwagę ciężki stan finansowy większości przedsiębiorstw, postanowiły zwrócić się do Ministerstwa Skarbu z prośbą o przyznanie ulgowego terminu 14-dniowego t. j. do 15 stycznia, by w tym czasie można było kupić patent bez kosztów za zwłokę, a dopiero po terminie tym mogłaby się rozpocząć kontrola.

— **Z chóru Katedralnego.** Zarząd chóru Katedralnego za naszym pośrednictwem zwraca się do pp. muzyków i śpiewaków, aby udziałem swym przyczynili się do mającej się odbyć uroczystości Narodzenia Jezusa Chrystusa. W tym celu odbędzie się dwie próby t. j. w piątek i w sobotę, na które zarząd zaprasza pp. uczestników.

— **Przedstawienie dla szkół w sali Katedralnej.** Dziś, w sobotę, dnia 13 b. m. o godzinie 5 i pół wieczorem zostanie wystawiony po raz ostatni tylko dla szkół świetny dramat Korzeniowskiego p. t. „Karpacze Górale”. Dzięki znakomitej reżyserji p. Halickiego, sztuka ta nietylko z subtelnym smakiem cieszyć się będzie powodzeniem wśród młodzieży. Barwne kostiumy, piękne dekoracje i liczny zespół składający się na imponującą całość wystawy.

Zw. miast polskich a podwyżka komornego.

Na posiedzeniu zarządu Związku miast polskich uchwalono w sprawie budownictwa mieszkaniowego między in. co następuje: 1) w obecnej sytuacji gospodarczej nie jest rzeczą możliwą ani wprowadzania nowych podatków, ani podwyższanie istniejących podatków, przeznaczonych na budownictwo mieszkaniowe; 2) z tych samych względów nie należy podwyższać komornego w domach starych w celu uzyskania z tego źródła na cele budowlane; 3) państwowy fundusz rozbudowy należy połączyć z państwowym funduszem budowlanym w jeden fundusz budowlany, na który składać się powinny przede wszystkim: roczna dotacja z budżetu państwowego w wysokości co najmniej 100.000.000 zł. i inne dochody, przeznaczone na budownictwo, zgodnie z obowiązującymi dotychczas przepisami prawnymi (podatek lokalowy, wpływy z obligacji pożyczki budowlanej i t. p.); 4) gminy miejskie winny być obowiązane do przeznaczania na budownictwo mieszkaniowe, prowadzone przez nie bezpośrednio, 2 proc. zwyczajnych dochodów, przewidzianych w budżecie administracyjnym; 5) część podatku od lokali, w wysokości 2 proc., wpływająca obecnie na fundusz kwaterunkowy, miasta powinny zatrzymać do swej dyspozycji.

— **Zapomogi dla związków komunalnych.** W Nr. 65 „Dziennika Ustaw” ogłoszono rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z d. 25 sierpnia r. b. w sprawie udzielenia związkom komunalnym zapomóg z komunalnego funduszu pożyczkowo-zapomogowego.

Ministerjum spraw wewnętrznych wyjaśniło obecnie w okólniku do wojewodów, że rozporzą-

dzenie to umożliwia udzielanie zapomóg związkom komunalnym, których dochody, bez ich winy, nie wystarczają na wykonanie najpilniejszych zadań ustawowych.

Fundusz zapomogowy, od czasu jego utworzenia, do 30 września r. b., a więc w ciągu przeszło 2 lat, urosł zaledwie do sumy 917.202 zł., jest przeto zbyt szczupły, aby zaspokoić przewidywane potrzeby związków komunalnych. Będą mogły być przeto uwzględniane w zasadzie jedynie wyjątkowe wypadki, sumy zaś poszczególne zapomogi nie będą znaczne. W tych warunkach konieczne jest, aby związki komunalne zwracały się o zapomogi z powyższego funduszu tylko w istotnie uzasadnionych wypadkach.

Rozdział zapomóg odbywać się będzie raz w ciągu roku budżetowego, w październiku. W roku budżetowym 1930-31 posiedzenie komisji odbędzie się wyjątkowo w marcu 1931 r.

— **Zniżka cen mięsa wołowego.** W ub. czwartek odbyło się w Magistracie posiedzenie komisji cenikowej pod przewodnictwem p. komisarza A. Bratkowskiego, celem ustalenia nowych cen mięsa wołowego wobec potaniaenia bydła. Ceny te obniżone zostały, jak następuje: mięso wołowe z 2 zł. 1 zł. 90 r. za 1 kg., mięso polędwicowe z 2 zł. 70 gr. na 2 zł. 50 gr. i mięso koczernie z 2 zł. 50 gr. na 2 zł. za 1 kg. Kości nie może być więcej, niż 20 proc. wagi mięsa.

Nowe, niższe ceny mięsa wołowego obowiązują od dnia 13 bm.

— **Echa procesu czest.** Kasy Chorych z „Ulenem”. W związku z wzorazją notatką o wygranju przez Tow. „Ulen” w Sadzie Apelacyjnym sprawy z czest. Kasą Chorych o zapłacenie składek kasowych za wynajętych w swoim czasie woźniców przy robotach kanalizacyjnych Kasa Chorych komunikuje nam dodatkowo, iż sprawa wyrokiem tym nie została zakończona, bowiem Kasa Chorych wniosła natychmiast apelację do Sądu Najwyższego i tam też proces znajduje ostateczne rozstrzygnięcie.

— **Szkółki poważeczne.** Ukazało się rozporządzenie P. Prezydenta Rzplitej z mocą ustawy w sprawie zmiany ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o zakładaniu i utrzymaniu publicznych szkół poważecznych. Nowe rozporządzenie zawiera nakaz, że gmina i obszar dworski mają obowiązek dostarczyć bezpłatnie mieszkańca ucznielom publicznych szkół poważecznych. Nauczyciel może nie przyjąć dostarczonego mu mieszkania w budynku, nieprzeznaczonym na cele szkolne.

Gdy gmina, lub obszar dworski nie dostarczą nauczycielowi publicznej szkoły powszechnej mieszkania, należy wypłacać nauczycielowi dodatek na mieszkanie w wysokości i na zasadach, określonych dla urzędników państwowych. W razie niespełnienia przez gminę lub obszar dworski obowiązków, nałożonych powyższem postanowieniem, służy skarbowej państwa prawo potrącania zalegających sum z dodatków do podat-

Rejestracja Autobusów i Samochodów
 odbędzie się w lokalu p. E. SŁASKIHO
 dnia 15—16 b. m.
 Jest to ostatnia w tym roku rejestracja.
 Szczegółowe informacje w Związku Właścicieli Autobusów
 ul. Zielona 30, telefon 180.

ków komunalnych i z udziałów samorządu w podatkach państwowych, w celu wypłacenia nauczycielom.

— **Projekt ordynacji pocztowej.** Ministerstwo poczt i telegrafów opracowało projekt nowej ordynacji pocztowej. Projekt ten został przesłany do wszystkich izb przemysłowo-handlowych celem zaopiniowania. Izby uznały naogół zamiar wydania ordynacji pocztowej, jako postęp na drodze ujednostajnienia organizacji poczt i usprawnienia aparatu pocztowego. Co do redakcji, izby przemysłowo-handlowe podnoszą, że w projekcie nie odgraniczono z należytą ścisłością postanowień materialnych od przepisów wykonawczych, które mają być jedynie wskazówką dla urzędów pocztowych, powołanych do stosowania w praktyce postanowień ordynacji. Projekt po ostatecznem uzgodnieniu z zainteresowanymi organizacjami i ministerstwami, wniesiony zostanie do Sejmu celem uchwalenia w formie ustawy.

— **Książkowość i podatki.** Ze względu na ruch postępowy w myśl naukowej organizacji pracy wprowadzają przedsiębiorstwa niejednokrotnie nowe systemy książkowości. Przy wyborze tego systemu należy jednak zwracać uwagę na obowiązujące przepisy kodeksu handlowego, odmiennego w każdym z zaborów. Przepisy te są też miarodajne przy ocenie, czy systemy te odpowiadają wymaganiom tym odpowiadają z reguły pomijamy innymi systemy kartkowe „Rufo-Schleider” itp. Cały temat „książkowość i podatki” jest obszernie omówiony w pracy 2-ch referentów Ministerstwa Skarbu, wydanej pod tym tytułem nakładem wspomnianego ministerstwa.

Falszywe 10-złotówki

Jak poznać falsyfikaty?
 W ostatnich dniach zatrzymano dwa falsyfikaty biletu bankowego 10-złotowego II emisji z datą 20 lipca 1929 r. oznaczone, ser. ES 975357 i Ser. DM 9375388. Typ I.

Falsyfikat odbito drukiem zryczajnym na papierze grubszym. Linje rysy wykonane są farbą wodną, wskutek czego papier na falsyfikacie, ma, wygląd szarobrudny.

Znak wodny na marginesie z podobizną króla Bolesława Chrobrego wykonany mechanicznie farbą tłuszczową, widoczny jest słabo na powierzchni tak strony przedniej biletu jak i odwrotnej.

Rysunki figur symbolicznych i ornamentacji roślinnych wykonano niedokładnie, linjami grubszymi, nieręgliwymi, przyczem koła farby brązowej występuje silniej, a niebieskie słabiej, niż na biletach autentycznych.

Podpis i cytry numer są grubsze i lekko zalane.

Druk napisów o konturach nieostrych, zwłaszcza na odwrotnej stronie biletu.

Całość falsyfikatu utrzymana jest w kolorach brudnych, szeregów zaś rysunków nieuplastycznione nie występują tak przejrzysto, jak na biletach autentycznych.

— **Ogólnopolski konkurs na dyplom mistrzowski.** W wykonaniu uchwały III ogólnopolskiej konferencji izb rzemieślniczych, ogłoszony został konkurs na jednolity typ dyplomu mistrzowskiego, który będzie wydawany przez wszystkie izby rzemieślnicze na terenie Polski.

Warunki konkursu przewidują m. in., aby w rysunku dyplomu uwzględnione były symbole głównych rzemiosł. Za najlepsze prace przyznane będą trzy nagrody w wysokości 1.000 zł., 800 zł., oraz 600 zł. Termin nadsyłania prac upływa z dniem 1 lutego 1931 roku.

Prace konkursowe należy nadsyłać do Izby Rzemieślniczej w Wilnie (ul. Niemiecka Nr. 25), gdzie zasięgać można również wszelkich informacji w sprawie konkursu.

— **W Polsce wolno sprzedawać termometry tylko z podziałką Celsiusa.** Gł. urz.ąd miar przypomina sprzedawcom termometrów, że z dniem 1 stycznia 1931 r. upływa półroczny okres przedchoźni, w ciągu którego wolno było przechowywać na sprzedaż i sprzedawać termometry z podziałką Reu-

mura. Po dniu 1 stycznia 1931 r. będą zarządzane rewizje i winni przekroczenia wymienionego rozporządzenia zostaną pociągnięci do odpowiedzialności karno-administracyjnej. Również niedozwolona będzie sprzedaż termometrów z podwójną skalą Celsiusa i Reumura. Od dnia 1 stycznia wolno będzie przechowywać na sprzedaż i sprzedawać tylko termometry z podziałką Celsiusa.

— **Czerwonny tusz dla pieczęci urzędowych.** Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zarządzenie, aby do pieczęci urzędowych używany był tusz czerwony, jako dający najwyraźniejsze odbicie pieczęci.

Wszystkie urzędy wprowadzić mają w życie to zarządzenie po zużyciu istniejących ewentualnie zapasów używanego dotychczas tuszu niebieskiego.

— **Nocne dzwiry aptek.** W nocy z dnia 12 na 13 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek 2 p. Kozankiewicza i Frydgo — III Aleja 50

— **Kradzież węgla z wagonu.** Kowalewski Aleksander, zam. w Stradomiu, zameldował policji, że z wagonu kolejowego na stacji Stradom, za pomocą oderwania plomby, skradziono węgiel w nieustalonej narazie ilości i wartości, stanowiącą własność fabryki „Peltery”. Dochodzenie w toku.

— **Kto ma kradziony smoking?** Włodzimierz Stanczak (Kościszki 82) zameldował policji, że z mieszkania, za pomocą dobytego klucza, skradziono mu garnitur męski - smoking, wart. 300 zł.

— **Kradzież 100 wózków.** W ub. czwartek z wozu Gelbarda Szmulca, zam. w Błachowni, skradziono 100 wózków jutowych, wartości 60 złotych.

— **Portmonekta i w mieszkaniu niepewna.** Franciszka Idczakówna (Nadrzeczna 2) zameldowała policji, że skradziono jej z mieszkania sakiewkę, zawierającą 5 zł.

— **Za kradzież węgla.** Za kradzież węgla z wagonów na szkodę P. K. P. policja spisała doniesienia na Adama Lecha (Kościełna 8) i Banasiaka Józefa (bez miejsca stałego zamieszkania).

Ostatnie wiadomości PRZESILENIE RZĄDOWE WE FRANCJI

Paryz, 12.12. — **Większość prasy** przychylnie wita sen. Steega, któremu prezydent powierzył misję tworzenia gabinetu. Niektóre z pism zaznaczają, że gdyby misja sen. Steega nie powiodła się, wówczas jedynie Briand mógłby opano wać sytuację przesileniową.

POZAR W STAMBULE

Konstantynopol, 12.12. — W północnej części Stambułu, w dzielnicy Besitkaz wybuchł katastrofalny pożar. Dotychczas kilkaset domów padło pastwą płomieni. Ponięta większość domów w pobliżu tej dzielnicy jest drewniana, zachodzi obawa rozszerzenia się niszczyielskiego żywiołu. Kemal Pasza udał się osobiście do zagrożonej dzielnicy.

WYROK W PROCESIE SPRAWCÓW KRWAWYCH ROZRUCHÓW W SOSNOWCU

Sosnowiec, 12.12. — Wczoraj od była się rozprawa karna przeciw sprawcom krwawych rozruchów w dniu 6-mg lipca r. b. w Sosnowcu. Po przesłuchaniu szeregu świadków i po przemówieniach stron, sąd ogłosił wyrok, którego mocą Władysław Wroński, członek Komunistycznej Partji Polski, skazany został na 2 lata domu poprawy, Jan Gadauskas na 1 rok i 6 miesięcy domu poprawy, a 6-ciu oskarżonych na karę więzienia od 1 roku do 6-ciu miesięcy.

PROCES W STRYJU

Stryj, 12.12. — Onegdaj przed sądem powiatowym w Stryju rozpoczął się proces przeciw 96 ukraincom, należącym do nielegalnej drużyny ukrainskich harcerzy. Po zeznaniach policji w celu zawiązania nowych świadków, rozprawa odroczone do 13 lutego.

Zwycięzcę z bronią w ręku może każdy naród. Zwycięzcę gospodarzo może tylko społeczeństwo kulturalne i potężne w swej świadomości narodowej.

Czy można nazwać świadomością narodową masowe importowanie zbędnych mebli, ubrań, jedwabiu i obuwia? Kupuj tylko wyroby polskie.

WIECEJ CUKRU WIECEJ CUKRU WIECEJ CUKRU WIECEJ CUKRU WIECEJ CUKRU WIECEJ CUKRU WIECEJ CUKRU WIECEJ CUKRU WIECEJ CUKRU WIECEJ CUKRU



DZIECIOM

Dr. S. BROSAK
 specjalista chorób zębada, kieszki i waga-
 rzy, w poradzi i zabiegach.
 WARSZAWA, WARSZA 10, tel. 575-55.

OFIARY.
 Na kościół w Głidach — Elżbieta Ko-
 roczyńa zł. 5.—, W. O. zł. 2.—

FUTRA wszelkiego rodzaju.
 Pałta futrzane.
 Najtaniej w firmie
 S. KRASNOPEŁ 1 Aleja 12.

PLACE w śródmieściu do sprzedania.
 Wiadomości: Cienna 20.

JEZYKÓW francuskiego, angielskiego, niemieckiego udzielam. Warunki przystępne. Oferty do sklepu „Gońca” pod „Jezyki”. 2779

ZGINEŁA książka wojskowa wyd. przez P. K. U. Częstochowa, legitymacja inwalidka na imię Józefa Wójcika. 2780

ZGUBIONO kartę rzemieślniczą Nr. 2183 na imię Szaja Chdeja z Kłobucka. 2786

NA WYKONANIE Paletka, ubranka, sukienki, mundurki szkolne, po cenach znizonych poleca firma „Halina” Kościszki 18. 2854

Tańców

modnych początków wycieczki baletu. K. Kostek i ul. Waszyngtona 49 (dawnej Jasnina 3 dom od ulicy Kościuszki).

Zapisz na kursy I, II, III i IV codziennie od godz. 10 do 12 w., w soboty lekcje praktyczne od godz. 10 do 12 w. nie. Dzień i święta od godz. 7 wiecej 2328

BOTY ciepłe, pantofle rannic i gimnastyczne wyrobiam z własnych i powierzonych materiałów. Częstochowa, Piłsudskiego Nr. 17, J. Kowal. 4927

ZGINEŁA książeczka oszczędnościowa Skłoty powszechnej r. 11 w Częstochowie. 4921

ZGUBIONO książkę wojskową wydaną przez PKU w Częstochowie na imię Stefan Najman. 4922

Pierwszorzędna pracownica krawiecka J. Ciszewskiego pod kierownictwem St. Treja przy ul. Dąbrowskiego Nr. 15 przyjmuje roboty z wyrobów i powierzonych materiałów. Wszelkie przeróbki i niocówki palt, garniturów i prasowanie po cenach niskich. Pozostają z szacunkiem Ciszewski-Treja. 2858

ZGINAŁ kwit lombardu Nr. 3192, 4909

POKÓJ umebowany słoneczny c. elektrycznym oświetleniem tanio wynajmę. Stratacka 14 mieszkanie 3. 4996

BARDO tania sprzedaż sklep sportowy wraz z mieszkaniem składającym się z 1 pokoju i kuchni. Wiadomości: ulica św. Rocha 65, Jan Caban. 4923

SKRADZIONO torbę wraz z dowodem osobistym na imię Maryjana Budzowa. 2782 sk.

AKUSZERKA Maszynista Pow. Kasy Chorych Anna Sobkowska przeprowadziła się z ul. Maliej Nr. 9 na ul. Miła Nr. 22. Przyjmuje zamówienia i udziela porad. SKŁEP sportowy z powodu wyjazdu do sprzedania. Ostatni Grosz, Bór 4. 4933

PRZYBLAŁAK się pies wilk. Odebrać można za zwrotem kosztów. Cmentarz Kula. 4933

UFOMINKI gwiazdkowe recnie malowane, szklkowe, haftowane poleca — Waga, Piłsudskiego 13. 4928

ZGUBIONO portfel wraz z prawem jazdy na imię Józef Pietrzyński. Znalazca chce zwrócić do sklepu „Gońca” za nagrodą. 2793

DO SPRZEDANIA lub wdzierzawienia nieruchomości przy ul. Wilsona 26, składająca się z 3-ch pokoi z kuchnią i przedpokojem, sali na warsztat, szop, komórek i obszernego placu. 2 pokoje, wnszarki i szopy do objęcia od 1 stycznia 1931 r. Wiadomości na miejscu. 4939

POKÓJ umebowany z oddzielnem wejściem do wynajęcia. Aleja 35 m. 9. 4930

MANICURYSTKA potrzebna i tryzyczna. Kościszki 58/60. 4938

POTRZEBNE zaraz zdolne panmy do szycia do Pracowni Sakien i Okrąg Danczki p. t. „Ewelina” ul. Klifkowska 6. 4929

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Stanisław Kaczmarek. 4929

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Walenty Rychel. 4937

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Józef Broda Nr. 5463. 4938

PRZYJMUJE kilka osób na stowanie. — Oferty sklep „Gońca” II Aleja 26 pod „Obiady”. 4938

POSZUKUJE jakiegokolwiek szajca, mam wykształcenie Oferty sklep „Gońca” II Aleja 26 pod „Sumienia”. 2796

SPRZEDAM sklepowa szafę oszklona z półkami, szruflami w nowym stanie, oraz lodkę szklana. Jasná 4. 2795

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Maciej Chamara. 4935

Urzędowe wyjaśnienie

Naczelnika Okręgu legalizacji narzędzi mierzniczych w Krolewskiej Hucie.

W związku z artykułem p. t. „Lotna komisja kontroli miar i wag w powiecie Częstochowskim”, umieszczonym na str. 275 w numerze 279 „Gościa Częstochowskiego” z dnia 3 grudnia 1930 r. na mocy art. 21 Dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych z dnia 7 lutego 1919 r. (Dz. Praw Nr 14, poz. 186) proszę o umieszczenie w najbliższym numerze „Gościa Częstochowskiego” następującego sprostowania:

Nieprawdą jest, jakoby na terenie Zagłębia i w powiecie częstochowskim przebywała lotna komisja kontroli miar i wag, przybyła z Lublina i dokonywała kontrolne wagi mierzniczych i złamanych.

Nieprawdą jest, jakoby działalność władz legalizacji narzędzi mierzniczych posiadała znamiona samowoli.

Podatka działalność Urzędów Miar jest dokonywana z dnia 8 lutego 1919 r. (D. U. R. P. 1928 r. Nr. 72, poz. 661).

Na mocy art. 14 dekretu o miarach, w obrocie publicznym do mierzenia długości, powierzchni, objętości i masy (w mowie potocznej zwanej wagą), o ile przez to będzie, lub być może, ustanawiana wartość rzeczy lub świadczeń, mogą być wyłącznie stosowane i przechowywane narzędzia mierznicze legalizowane, legalne i rzetelne.

Niedozwolone jest zatem nietytło stosowanie, lecz i przechowywanie w obrocie publicznym narzędzi mierzniczych nielegalizowanych, nielegalnych i nierzetelnych.

Nadzór nad narzędziami mierzniczymi w obrocie publicznym sprawują na podstawie art. 22 tegoż dekretu policja państwowa, organa zarządu gmin miejskich oraz właściwe władze legalizacji narzędzi mierzniczych.

Właściwą władzą legalizacji narzędzi mierzniczych i instancją dla powiatu będzińskiego i zawierciańskiego oraz miast: Będzina, Dąbrowy Górniczej, Sosnowca i Zawiercia jest Kierownik Miejsceowego Urzędu Miar w Sosnowcu i dla powiatu częstochowskiego z miastem Częstochową — Kierownik Miejsceowego Urzędu Miar w Częstochowie (Statut Urzędów Miar — Dz. Ust. 1919 r. Nr. 74, poz. 429, oraz rozporządzenie Dyrektora Głównego Urzędu Miar z dnia 5 lipca 1929 r. Dziennik Urzędowy Głównego Urzędu Miar poz. 29/39).

Właściwe władze, sprawujące nadzór, jak wszędzie, tak i na omawianych terenach, zarządzają kontrolę narzędzi mierzniczych w obrocie publicznym. Ujawienie podczas tej kontroli wykroczenia przeciwko prawu o miarach są protokółowane i w następstwie na zasadzie art. 25 dekretu o miarach, Kierownik właściwego Miejsceowego Urzędu Miar winnym wymierza kary, względnie przekazuje sprawę właściwemu sądom.

Jeżeli ukarany orzeczeniem Kierownika Miejsceowego Urzędu Miar czuje się pokrzywdzony, może na podstawie art. 26 dekretu o miarach żądać przekazania sprawy właściwemu sądomi okręgowemu, o czym Kierownik Urzędu Miar zawsze wyraźnie poucza w oświadczeniu.

Taki stan rzeczy, jako całkowicie oparty na obowiązującym prawie o miarach, nie może być uważany za samowolę.

St. Mackiewicz.

Kino-Teatr „CASINO” Kościuszki 18

Od czwartku 11 grudnia 1930 r. i dni następane

FILM NAD FILMAMI

PRZEBÓJ NAD PRZEBÓJAMI REWELACYJNE ARCYDZIEŁO FILM KTORY WSZYSZY PODZIWIĄC POWINNI

Ostatnia, niezapomniana kreacja genialnego aktora, człowieka o stu twarzach mistrza masek LON CHANEYA w potężnym wruszającym filmie p. t.

LOKOMOTYWA 2329

Wstrząsający dramat na tle życia maszynisty kolejowego, który całą duszą oddany był swojemu zawodowi.

Film o niebywałej technice Film o niebywałej sztuce filmowej Film o niebywałych walorach artystycznych Rewelacyjny Arcydzieło gry techniki filmowej

Los Chaneya, odnawia sztuki, który podczas nakręcania tego filmu przeżył siły i zamilowanie do filmu przypłaci życiem!

Wstrząsający obraz — EMOCCJA! NAPIĘCIE

Początek przedst. o godz. 5-jej po poł. — Ostatni seans o godz. 9.30 wiecz.

ZE SWIATA

(X) Oszust w roli hrabiego. Do Frankfurtu nad Menem przyjechał młody, elegancki pan i zamieszkał w hotelu, zameldował się jako hrabia Udo Wolf Medeni-Witte, prokurator i doktor praw. Wnet też porobił znajomości w hotelu i kilku panów wprowadziło go do miejscowego towarzystwa.

Rzekomy hrabia Medeni-Witte zaczął potem stale bywać w domu bogatego dyrektora banku S., gdzie była córka na wydaniu. Rodzice panny, widząc, że zanosi się na konkury, zasięgnęli wiadomości o rzekomych hrabi Witte w pewnym biurze detektywów. Ponieważ odpowiedź brzmiała, że w całym Niemczech nie ma prokuratora tego nazwiska, zwrócili się do policji. Policja wysłała dwu agentów do mieszkania dyrektora S. i tam miało nastąpić spotkanie z rzekomyim hrabią. Właśnie hrabia wracał ze spaceru w towarzystwie panny S., gdy w sieni pokojówka oznajmiła, że w salonie czeka na niego dwóch panów. „Hrabia” pożegnał przedko pannę S. przed drzwiami, mówiąc, że ma jeszcze sprawy do załatwienia. Poprostu uciekł.

(X) Orientalna uprzejmość. Uprzejmość jest rzeczą tak wrodzoną człowiekowi Wschodu, że nie zatracca jej nawet w obliczu śmierci. Ilustruje to następujące prawdziwe zdarzenie: Szeik Said, który w powstaniu przeciw Turkom stanął na czele Kurdów, został schwytany i odesłany do

Diarbekir na stracenie. Tu przyjął go турецki komendant, który salutując szelbiciem, odezwał się bez cienia ironji: „Bądź pozdrowiony szeiku! Jak zdrowie? Czy podróż nie była nużąca?” Szeik odpowiedział uprzejmie: „Kaźda podróż nuży”. „A może wasza wysokość chore?” „Nie, dziękuję, czuję się niezłe”. „A apetyt? Może mi wolno do ekscelencji podać coś do jedzenia?” „Nie, dziękuję, muszę być ostrożny — pan rozumie, pułkownik, djeta — a teraz zwłaszcza chciałbym pościć”. „Uczynimy wszystko, ażeby ekscelencja czuł się u nas dobrze. A może dla pwności wezwąć lekarza?” „Nie, dziękuję, zdrowie nasze jest w rękę Allaha”. Na to komendant zwraca się do straży eskortującej więźniów: „Odprowadźcie ich, gdyż potrzebują spoczynku”. Słowo „spoczynek” znacząco spoczęnek wszystko. Szeika wraz z jego świtą odprowadzono na bok i rozstrzelano. Podczas rozmowy szek wiedział dokładnie, co go za chwilę czeka!

Ostatnia wola ekscentryka

W stanie Detroit zmarł w ubiegłym roku bogaty farmer Smith, który dzięki szczęśliwym spekulacjom budowlanym w Nowym Jorku i Chicago pozostawił znaczny majątek, dochodzący do 10-ciu milionów dolarów. W testamentie zaisał on połowę fortuny krewnym, a resztą rozporządził w sposób na der oryginalny:

Smith zarządził mianowicie, aby te pieniądze dostały się jego gminie rodzinnej z przeznaczeniem na

OGŁOSZENIE

Nr. E. 5187/30. Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie, rewiru III-go powiatu Częstochowskiego J. KOSSEK, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej Nr. 21, ogłasza że w dniu 18 grudnia 1930 roku o godzinie 10-jej zrana w Krasawie gm. Olstyn ogłosi się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Antoniego Grabowskiego a mianowicie: krowy, konia, 2-ech psów, wozu i siewczarki, ocenionych na zł. 730.

Dnia 27-go listopada 1930 roku.

Nr. E. 3975/30. Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie, rewiru III-go powiatu Częstochowskiego J. KOSSEK, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej Nr. 21, ogłasza, że w dniu 18 grudnia 1930 roku o godz. 10-jej zrana w Krasawie gm. Olstyn N. 100 ogłosi się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Franciszka Trąbskiego, a mianowicie: krowy i jałowki, ocenionych na zł. 450, które mogą być sprzedane po cenie niższej.

Dnia 27-go listopada 1930 roku.

Nr. E. 2405/30. Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie, rewiru III-go powiatu Częstochowskiego J. KOSSEK, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej Nr. 21, ogłasza, że w dniu 18 grudnia 1930 roku o godzinie 10-jej zrana w Olstynie tejże gminy Nr. 23 ogłosi się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Julii Chojnackiej, a mianowicie: mebli domowych, ocenionych na zł. 365.

Dnia 24-go listopada 1930 roku.

Nr. E. 5187/30. Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie, rewiru III-go powiatu Częstochowskiego J. KOSSEK, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej Nr. 21, ogłasza, że w dniu 18 grudnia 1930 roku o godzinie 10-jej zrana w Zrebichach gm. Olstyn Nr. 100 ogłosi się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Sylwestra Łyszczarska, a mianowicie: 2-ech krow, klaczy, wozu, siewczarki, ocenionych na zł. 1075.

Dnia 27-go listopada 1930 roku. Komornik Sądowy J. Kossek.

„Kobieta Współczesna” Nr. 48 tygodnika „Kobiety Współczesnej” całkowicie poświęcony jest roli i pamięci kobiet w rocznicę Powstania Listopadowego, którego setną rocznicę święcimy w roku bieżącym. Numer ten jest wyjątkowo ładnie ilustrowany i posiada zdjęcia fotografii ze zbiorów Muzeum im. Adama Mickiewicza.

Artykuł wstępny „Kobieta w latach 1830 — 1831”, K. Bielańska poświęca wspomnieniu naszymi kobietami Bohaterką, jakim były: „Dziwica-Bohaterka, Platerówna, jej córka rycerska druchna Rosznowska i Tomaszewska, Klauzdyzna z Dziatynskich, Potoczka wielka samarytanka, Emilia Szancka, matka samarytka, Klementyna z Tańskich Hoffmanowa i Kunegunda z Plezów Ogólska.

„Tęsknota Emigracyjna” Marii Czapowskiej — to czasy Powstania Listopadowego, czasy tatarski i upadku ducha najdzielniejszych ludzi.

Maria Złotarychowa w artykule „Kunegunda z Giedroyców Białopiotrowiczowa” daje „kaję”, tej wielkiej działaczki i opiekunki „Kobiet Współczesnej” w Państwie, „Aptekę” „o pomnik Klauzdy z Dziatynskich Potoczki” to apel do kobiet polskich, aby uczcić pamięć naszej rodaczki, która była: „wzorem cnót obywatelskich.

Następnie czytamy artykuł od Redakcji „Noc 29 Listopada 1830 r.”, „Twarz w twarz” — Czesław Wojcieński, L. Samotyńczyk. W sprawie obecných występów.

Ładnie wydany dodatek „Mój Dom”, przynosi nam, jak zwykle modele sukien i okrywy, tablic kosmetyczne i przepisy kuchenne. Radka hańfów do ozdobienia.

CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO?

SOBOTA, 13 GRUDNIA. Warszawa — godz. 14:11,7 m. noc 12 kw. 11:40 Przeglad prasy kraj. PAT. 11:58 — 12:10 Sygnal czasu. 12:10 Muzyka gram. 13:10 Kom. tel. 14:30 — 14:55 Przeglad wydawn. period. 15:00 — 15:20 Kom. gosp. 15:20 — 16:10 Odczyt. 16:15 Kacik artyst. LSG. 16:30 — 16:45 Muzyka gramof. 16:45 Kacik dla młodych talentow muzycz. 17:15 — 17:40 Odczyt. 17:45 — 18:15 Słuchowiska dla dzieci starsz. i młods. 18:45 Koncert dla młodych z Warsz. 19:00 — 19:30 Kom. gosp. 19:30 — 19:45 Kom. Tow. Roln. 19:45 — 19:55 Muzyka gramof. 19:55 — 19:55 Pras. dziennik radi. 19:55 — 20:00 Muzyka gramof. 20:00 Feljeton. 20:00 — 20:30 Odczyt. 20:30 Koncert. 22:00 Feljeton. 22:15 — 22:35 Muzyka gramof. 22:50 Kom. 23:00 Muzyka taneczna.

Katowice — fala 408,7 m. noc 10 kw. 11:40 Przeglad prasy kraj. z Warszawy. 11:58 — 12:10 Sygnal czasu z Warszawy, hejnał z Krak. 12:10 — 13:10 Muzyka gram. 13:10 — 13:20 Kom. tel. z Warszawy. 14:30 Przeglad wydawn. z Warsz. 15:00 — 15:30 Kom. gosp. 15:30 — 16:10 Odczyt. 16:15 — 16:30 Kom. 16:30 — 16:45 Muzyka gramof. 16:45 — 17:15 Skrzynka poczt. dla dzieci. 17:15 — 17:45 Odczyt z Warsz. 17:45 Słuchowiska dla młodych z Warsz. 18:15 Koncert dla młodych z Wilna. 18:45 Codz. odcinek pow. 19:00 — 19:15 Rozm. 19:15 — 19:35 Odczyt. 19:35 Pras. dziennik radi. z Warsz. 19:55 Kom. Zw. Młodzieży Polsk. 20:00 — 20:15 Feljeton. 20:15 — 20:30 Odczyt z Warsz. 20:30 — 22:00 Koncert z Warszawy. 22:00 — 22:15 Feljeton z Warsz. 22:15 Muzyka gramof. 22:50 — 23:00 Kom. tel. z Warsz. 23:00 — 24:00 Muzyka taneczna z Warszawy.

Przedruk wbroniony. 41. GEORGE GOODCHILD.

Czarna Orchidea

Przedkład autorowany Janiny Sułkowskiej

Inżynier skinął głową i wydobyl z kieszeni klucz od magazynu. Monroe pozostał w tyle, podczas gdy Murcheson i Carson poszli do więzienia. Na widok wchodzących Armstrong zerwał się z łóżka i zaczął obspyczać ich stekiem wymysłów. Poznawszy Murchesona, urwał nagle.

— Jestem inspektorem policyjnym z Singapore i przyjechałem pana aresztować — oznajmił gromkim głosem Murcheson.

— Aresztować? Jakim prawem?

— Zobaczy pan, jakim. O ile nie myślę, mam przed sobą pana „Józefa Armstronga z Sydney”?

— Nie potrzebuje się pan chyba pytać. Nie może mnie pan zabrać z Jawy bez pozwolenia władz miejscowych.

— I o tem nie zapomniałem. Ostrzegam pana, że jeżeli pan...

Armstrong machnął pogardliwie ręką. Starał się być spokojny i cyniczny, ale oczy latały mu nerwowo w tę i w tą stronę, tak jakby się obawiał, że to oficjalna wizyta skończy się dla niego fatalnie.

— Pewnie mój przyjaciel, Car-

son, sprowadził inspektora w to głupie miejsce — rzekł drwiącym głosem.

— Dowiem się na śledztwie czy miał rację, że tak postąpił czy nie — odrzucił Murcheson.

— Rozejrzył się po szopie i zbladł małe okienko.

— Sądzę, że może pan tu pozostać do rana.

Więziem usiadł na łóżku, dysząc ciężko. W oczach jego zamigotał błysk ponurego gniewu. Murcheson, którego twarz poprostu promieniała, dał znak, że uważa wizytę za skończoną. Carson poczekał na niego aż wyszedł, po czym przekreślił klucz w ciężkiej kłódce.

— Tak jak się spodziewałem — mruknął inspektor. — Ta sprawa będzie miała różnego nielada. Będzie mi pan mógł dostarczyć jakiegoś noclegu? Nie dbam o wygodę. Wystarczy mi bylejaką kąt.

Inżynier poszedł zając się ulokowaniem gościa na noc, podczas gdy Murcheson porozumiał się ze swoim motorniczym i wydał mu odpowiednie instrukcje na rano. Carson zaopatrzył inspektora w namioty i w żywność. Przed rozstaniem się policjant zrobił uprzejmą minę.

— Przykro mi bardzo, że uraziłem pana, mówiąc o panie Dixon, ale to bardzo dziwaczna sprawa. Sam pan chyba przynajmniej

— Tak. Żałuję, że o niej wogóle nie zaślasył. O której rano chce pan stać wyjechać?

— O siódmej, jeżeli to panu będzie na rękę.

— Będzie już na nogach.

Poszedł do Monroego, którego zastał pogrążonego w głębokiej za dumie. Ślimakowata tajemniczość inspektora dała mu bardzo wiele do myślenia.

— Jeżeli jest pewny swego, to pocóż, u diabła, nie chce nam powiedzieć, kto zamordował Dixona? — zapytał żałosnie doktor.

— Nie wierzę, żeby on o tem wiedział.

— Powiedział, że nie Armstrong.

— W tem właśnie tkwi zagadka. Jeżeli Armstrong odegrał w tej sprawie rolę drugorzędą, musi wchodzić w grę jeszcze ktoś inny. Pytanie — kto?

Chcąc nie chcąc, musieli poniechać niesamowity problem. Gdy tak siedzieli, kurząc fajki, z chaty wyszła Teresa i podszedłszy do Wah Su, który zmrużył pod drzewem półmiski, wdała się z nim w rozmowę. Trwało to dobrą chwilę.

— Ciekawe indywidualum ten Wah Su — mruknął Monroe. — Mam wrażenie, że ostatnio zaczynał mnie unikać. Czasami nawet zdawało mi się, że żywi do mnie antypatyę.

Carson spojrzął badawczo na przyjaciela. I on doznawał w sto-

sunku do Chińczyka tych samych uczuć. Od powrotu z pogoni za Teresą wierny śługa stał się innym człowiekiem. Wywiązywał się ze swoich obowiązków w zwykłą sobie sumiennością, ale ruchy miał ociężałe i na jego żółtej twarzy malował się wyraz nerwowego napięcia.

Ci troje: Armstrong, Teresa i Wah Su zamieszań się w jakąś tajemnicę — zasycał Carson. — Wątpię, czy Murcheson zdoła ją zgryntować.

Położył się spać trochę wcześniej niż zwykle, bo znużyła go całodzienna ciężka praca, do której przyłączyło się udzielenie z powodu zniewiezonych marzeń o szczęściu.

Nawet we śnie nie doznał ukojenia, bo z głębin uspijonej świadomości wypłynęły obrazy minionych dni szczęścia, jakby na urwisach kores. Przelżył powtórnie cudowny akres starań o zdrowie, szczęśliwą, wesołą Teresę z oczami jak gwiazdy i doleczkami w policzkach... Obudził się z gorzkim poczuciem żłudy i spojrzawszy na zegarek, stwierdził, że jest już prawie wpół do siódmej.

Ubrał się pośpiesznie. Murcheson już nań czekał. Spotkali się na dworze. Policjant podzwoił go we sołym głosem, podczas gdy ręka jego pieściła kajakdki ręczne, schowane w kieszeni kurtki. Poszli ra-

zem do szopy: Carson wydobyl klucz i otworzył kłódkę. Przystąpili próg i skamieniali. Magazyn był pusty.

XVIII.

Murcheson, odzyskawszy mowę, zaklął brzydki i poskokzył obejrzeć okno. Ale nie miało ono nawet stopy kwadratowej powierzchni i niemożliwym było, aby dorosły człowiek mógł się przez nie przecisnąć. Powrócił do Carsona, dygotając ze wzburzenia.

— Co to ma znaczyć, panie?

— Nie mam pojęcia.

— Pan miał klucz.

— I mam go dotąd. Sam pan wdział, że drzwi były zamknięte jak należy.

— Tak, ale ktoś go musiał wypuścić. Nie rozwił się przecież, jak dym z papierosa. Czy do kłódkki był drugi klucz?

— Nie. Ten pożyłaczem robotnikowi, który mu nosił jedzenie i zawsze mi go zwracał, jak tylko zamknął szopę. Od czasu jak byliśmy tutaj, wczoraj wieczorem, nie rozszłałem się z nim ani na chwilę.

— Czy pan jest tego pewny? Spał pan przecież.

— Chyba pan nie sądzi, że w czasie mojego snu ktoś wszedł do namiotu i wyjął go z pęd poduszki? — To bardzo prawdopodobne. Czy ktoś wiedział, że pan chował klucz pod poduszkę? (d. c. n.)

Reklama i ogłoszenia... Katedra nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia... Dział drobnych ogłoszeń rozpoczynać od 1 zł, 50 groszy... Cena przewyższająca miejscowym organie prasy... Najwięcej nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń rozpoczynać od 1 zł, 50 groszy... Cena przewyższająca miejscowym organie prasy... Najwięcej nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format!

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI. Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich... Kierownik Literacki JAN BARYLSKI.